

Milena Śliwińska
milena.sliwinska@ebib.pl
Stowarzyszenie EBIB
Beata Antczak-Sabala
Wojewódzka Biblioteka Publiczna –
Książnica Kopernikańska w Toruniu
beata.sabala@ebib.pl

Słodko-gorzki obraz bibliotek specjalistycznych – felieton

Oddajemy w Państwa ręce nowy numer „Biuletynu EBIB”, który w październiku poświęciliśmy bibliotekom specjalistycznym. W numerze znajdziemy m.in. teksty dedykowane bibliotekom szkół artystycznych, politechnik, medycznych oraz bibliotekom szkół wojskowych, czy instytutów badawczych. Część tekstów ma charakter omawiający działalność bibliotek i stanowi niejako przyczynek do ich historii, natomiast część prezentuje podejście problemowe. Ich autorzy ukazują poszczególne biblioteki w kontekście innych placówek tego typu bądź skupiają się na specyfice księżnicy w strukturze uczelni.

W inspirujących, często obszernych opisach aktywności i inicjatyw bibliotek, szczególnie tych, które włączają działalność księżnic w szerszy kontekst, np. uczelniany, nie znajdujemy odpowiedzi na pytanie o kondycję bibliotek specjalistycznych czy ich najczęstsze problemy. Jednak podczas rozmów kularowych, które miały miejsce w trakcie pracy nad numerem, wyłania się pewien obraz trudności, z którymi stykają się biblioteki specjalistyczne, instytutowe czy wydziałowe (a pewnie nie tylko one). Brak wystarczającej liczby etatów, brak środków finansowych, trudności w komunikacji ze zwierzchnikami – to najczęściej wymieniane problemy. Często w tych rozmowach i wymienionej korespondencji skarżono się na brak czasu na napisanie choćby skromnego artykułu dotyczącego biblioteki, w której bibliotekarz jest zatrudniony – mała liczba etatów skutkuje brakiem jednostki czy osoby odpowiadającej za promocję. Znamienne jest także to, że w naszym myśleniu dominuje schemat niekalanania własnego gniazda. Prawdopodobnie dlatego brakuje w tekstach krytycznego spojrzenia na strukturę biblioteki, podział środków i obowiązków, nikt nie wspomina o poczuciu niedoceny, wypaleniu zawodowym bibliotekarzy, trudnościach w komunikacji z decydentami biblioteki itp.

Z tych rozmów, a także z samych tekstów, które składają się na niniejszy numer „Biuletynu EBIB”, klaruje się na szczęście coś, co jest siłą tych bibliotek, ich najmocniejszym punktem – profesjonalna kadra, którą często stanowią bibliotekarze specjaliści w danej dziedzinie, z wykształceniem kierunkowym połączonym ze studiami bibliotekarskimi. To ludzie z ogromną pasją, dla których ich biblioteka jest czymś więcej niż tylko miejscem pracy, którzy czują się zżyci z czytelnikami, pracownikami i, niech nie zabrzmie to dziwnie, księgozbiorem. Którzy dają bibliotece to, czego nie da się kupić – zaangażowanie.

Niech więc te teksty będą dowodem obecności w bibliotekach ludzi głęboko zaangażowanych w swoje zadania.

Życzymy miłej lektury!